

**Postanowienie z dnia 13 października 2005 r.**

**II PK 337/04**

**Czynności zmierzające do obsadzenia w drodze konkursu wyższych stanowisk w służbie cywilnej mają charakter czynności z zakresu prawa pracy jako związane ze stosunkiem pracy (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.).**

Przewodniczący SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 października 2005 r. sprawy z powództwa Piotra S. przeciwko Szefowi Służby Cywilnej w Warszawie o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej od postanowienia Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 27 lipca 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Pragi - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 lutego 2004 r. [...], i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Pragi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie postanowieniem z 2 lutego 2004 r. [...] odrzucił pozew Piotra S. przeciwko Szefowi Służby Cywilnej w Warszawie w sprawie o ustalenie, że konkurs na stanowisko dyrektora Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury przeprowadzony został z naruszeniem zasad określonych w ustawie z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej, a w związku z tym o nakazanie pozwanemu, aby zastosował art. 47 tej ustawy i zarządził przeprowadzenie ponownego konkursu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód wniósł odwołanie do Szefa Służby Cywilnej od wyniku konkursu na stanowisko dyrektora w Ministerstwie Infrastruktury. Decyzją

z 15 września 2003 r. Szef Służby Cywilnej nie uwzględnił odwołania powoda. Decyzja zawierała pouczenie, że przysługuje od niej odwołanie do Sądu Pracy. Wobec zawartego w decyzji pouczenia powód wniósł „z ostrożności procesowej” pozew do Sądu Pracy, jednak oprócz tego wniósł także od decyzji Szefa Służby Cywilnej skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wyrokiem z 29 stycznia 2004 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił decyzję Szefa Służby Cywilnej z 15 września 2003 r. i „poprzedzające ją postępowanie konkursowe”.

Uzasadniając odrzucenie pozwu Sąd Rejonowy stwierdził, że przeprowadzenie konkursu na wyższe stanowisko w służbie cywilnej należy do ustawowych kompetencji Szefa Służby Cywilnej, który jest centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach służby cywilnej w zakresie określonym ustawą o służbie cywilnej. Podjęta przez Szefa Służby Cywilnej decyzja administracyjna, od której odwołuje się powód, podlega zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego, co stwierdził NSA w wyroku z 13 grudnia 2000 r., II SA 1432/00. Sprawę odwołania powoda od decyzji Szefa Służby Cywilnej rozstrzygnął już Wojewódzki Sąd Administracyjny. Postępowanie konkursowe (kwalifikacyjne) poprzedzające powierzenie stanowiska objętego konkursem pozostaje poza stosunkiem pracy. Pogląd taki wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 14 lutego 2001 r., II SA 2908/00.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany i zarzucił naruszenie przepisów postępowania - tj. art. 199 § 1 k.p.c. w związku z art. 1 i 2 k.p.c. oraz art. 476 k.p.c. i art. 7 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Skarżący podniósł, że art. 1 i 2 k.p.c. ustanawiają szerokie pojęcie spraw cywilnych podlegających kognicji sądów powszechnych, w którym mieści się niniejsza sprawa.

W odpowiedzi na zażalenie pozwanego, powód podniósł, że zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej do właściwości sądów pracy należą jedynie spory o roszczenia ze stosunku pracy członka korpusu służby cywilnej. Nie należą zatem roszczenia z innych stosunków, mających jedynie związek ze stosunkiem pracy.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Warszawie postanowieniem z 27 lipca 2004 r. [...] oddalił powyższe zażalenie. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie droga sądowa jest niedopuszczalna. Zgodnie bowiem z art. 7 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej, kognicji sądów pracy poddane są wyłącznie sprawy o roszczenia ze stosunku pracy. Stanowisko, jakie zajął Sąd Naj-

wyższy w powołanym przez pozwanego postanowieniu z 29 sierpnia 2001 r., III RN 123/01, dotyczyło innego stanu faktycznego, a mianowicie wyłonienia w drodze konkursu dyrektora szkoły; tymczasem zasady powoływania na stanowisko dyrektora szkoły w trybie art. 36a ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty różnią się od zasad doboru kandydatów na członków korpusu służby cywilnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego droga sądowa według art. 7 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej otwiera się dopiero z chwilą nawiązania stosunku pracy na danym stanowisku. Sąd zwrócił uwagę, że należy wyraźnie oddzielić poszczególne etapy postępowania mającego doprowadzić do mianowania wyższego urzędnika służby cywilnej. Postępowanie to składa się z dwu części: wstępnej, czyli procedury kwalifikacyjnej (konkursowej), oraz mianowania. Postępowanie kwalifikacyjne ma jedynie na celu wyłonienie najlepszego kandydata na dane stanowisko. Dopiero z tak wyłonionym kandydatem zostaje nawiązany stosunek pracy na podstawie mianowania. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 13 grudnia 2000 r., II SA 1432/00, zgodnie z którym rozstrzygnięcia podejmowane w postępowaniu konkursowym mają charakter decyzji administracyjnych i jako takie podlegają kognicji sądów administracyjnych. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej Szef Służby Cywilnej jest centralnym organem administracji rządowej w zakresie określonym ustawą, a jego kompetencje określone w art. 43 ust. 1 ustawy, w zakresie przeprowadzania konkursu na wyższe stanowiska w służbie cywilnej, są kompetencjami organu administracyjnego. Zatem wszelkie rozstrzygnięcia podjęte na tym etapie postępowania podlegają sądownictwu administracyjnemu. Podobnie w postanowieniu z 9 maja 2001 r., II SA 3381/00, Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że przepis art. 7 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej poddaje właściwości sądów pracy jedynie spory o roszczenia ze stosunku pracy członka korpusu służby cywilnej. Pojęcie takiego roszczenia nie odnosi się do wszystkich uprawnień ze stosunku pracy, co potwierdza treść art. 476 § 1 k.p.c., odróżniającego sprawy o roszczenia ze stosunku pracy od roszczeń związanych ze stosunkiem pracy. Tym samym postępowanie kwalifikacyjne dla pracowników służby cywilnej ubiegających się o mianowanie jest, w przekonaniu Sądu, postępowaniem z zakresu administracji publicznej. Zdaniem Sądu, materia uregulowana ustawą o służbie cywilnej nie da się w całości pomieścić w ramach stosunku pracy. Poza stosunkiem pracy pozostaje, między innymi, postępowanie kwalifikacyjne poprzedzające uzyskanie mianowania w służbie cywilnej, w którym chodzi jedynie o sprawdzenie kwalifikacji kandydata do mianowa-

nia na określone stanowisko, a nie o mianowanie na to stanowisko. Postępowanie to poprzedza powstanie stosunku pracy na podstawie mianowania i kończy się rozstrzygnięciem w postaci ustalenia wyników.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości kasacją pełnomocnik pozwanego. Kasację oparto na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego, a to art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej (Dz.U. z 1999 r. Nr 49, poz. 483 ze zm.) przez błędną wykładnię i odmowę zastosowania, 2) naruszenia przepisów postępowania, a to art. 382 k.p.c. oraz art. 1, art. 2 i art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., a także art. 199 § 1 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego je postanowienia Sądu Rejonowego z 2 lutego 2004 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Zdaniem Szefa Służby Cywilnej w sprawie tej występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące charakteru czynności podejmowanych przez zespół konkursowy w postępowaniu mającym na celu obsadę wyższego stanowiska w służbie cywilnej, a w konsekwencji ustalenia dla tej sprawy właściwej drogi sądowej. Na tym tle pojawia się potrzeba wykładni przepisu art. 7 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej.

Skarżący podniósł, iż treść przepisu art. 7 ust. 1 statuująca zasadę subsydiarnego stosowania przepisów prawa pracy w sprawach nieuregulowanych w ustawie, zestawiona z treścią art. 2, 3 i 4 wskazuje, że ustawa o służbie cywilnej należy do tzw. pragmatyk prawa pracy. Zdaniem skarżącego prawdopodobnie ze względu na mieszany charakter przepisów tej pragmatyki, łączącej w sobie elementy publiczno-prawne (wynikające z usytuowania Szefa Służby Cywilnej jako centralnego organu administracji rządowej) oraz z zakresu prawa prywatnego - prawa pracy (z uwagi na pracowniczy charakter korpusu służby cywilnej), pojawiły się rozbieżności w orzecznictwie sądów co do właściwości sądu (powszechnego lub administracyjnego) w sprawach mających u podstaw przepisy ustawy o służbie cywilnej. Skarżący wskazał, że na tle art. 82 poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 89, poz. 402 ze zm.) miała miejsce sprawa, w której po odrzuceniu skargi przez Naczelną Sąd Administracyjny postanowieniem z 21 sierpnia 1998 r., II SA 684/98, z uwagi na brak właściwości, zostało wniesione powództwo do sądu powszechnego - sądu pracy, a orzekające w niej sądy powszechne obu instancji rozstrzygnęły sprawę co do meritum, podobnie jak Sąd Najwyższy, który na skutek kasacji wydał w tej sprawie wyrok z 4 kwietnia 2002 r., I PKN 978/00 (niepublikowany). Ponieważ dopuszczalność drogi sądowej stanowi bezwzględną przesłankę proceso-

wą, którą sądy orzekające w sprawie biorą pod uwagę z urzędu, takie stanowisko zarówno Naczelnego Sądu Administracyjnego, jak i sądów powszechnych, a przede wszystkim Sądu Najwyższego, wskazuje prawidłowy kierunek wykładni relewantnych przepisów.

Skarżący podniósł ponadto, że także Naczelny Sąd Administracyjny już po wejściu w życie obecnie obowiązującej ustawy o służbie cywilnej, powołując się wprost na jej art. 7 ust. 2, -w sprawach powstałych na jej tle - odrzucał skargi, kwalifikując je jako sprawy ze stosunku pracy (np. postanowienie z 16 lutego 2000 r., II SA 2416/99; postanowienie z 11 maja 2000 r., II SAB 19/00).

Jednak w postanowieniu z 13 grudnia 2000 r., II SA 1432/00, Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że rozstrzygnięcie o dopuszczeniu do udziału w konkursie na wyższe stanowisko w służbie cywilnej stanowi decyzję administracyjną, spór na tym tle nie jest zaś sporem ze stosunku pracy i podlega kognicji sądu administracyjnego. Podobnie w postanowieniu z 14 lutego 2001 r., II SA 2908/00, Naczelny Sąd Administracyjny - powołując się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 stycznia 2000 r., III RN 123/99 (OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 779) - stwierdził, że czynności podejmowane przez zespół konkursowy są decyzjami administracyjnymi, na które służy skarga do sądu administracyjnego. Przytoczone przykłady orzeczeń wskazują, że w ciągu pięciu lat obowiązywania ustawy o służbie cywilnej ujawniły się istotne rozbieżności w orzecznictwie, zwłaszcza Naczelnego Sądu Administracyjnego, które jest brane pod uwagę przy orzekaniu przez sądy pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie. Istota sporu sprowadza się do tego, czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zobowiązanie Szefa Służby Cywilnej do zarządzenia przeprowadzenia ponownego konkursu na wyższe stanowisko w służbie cywilnej na podstawie art. 47 ustawy o służbie cywilnej. Tego bowiem w istocie dotyczy żądanie powoda. Strony w zasadniczy sposób różniły się w poglądach co do tej kwestii. Powód, powołując się na szereg orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego prezentował stanowisko, że rozstrzygnięcia podejmowane przez Szefa Służby Cywilnej w postępowaniu konkursowym na wyższe stanowisko w służbie cywilnej mają charakter decyzji administracyjnych, które podlegają zaskarżeniu do

sądu administracyjnego. Z kolei pozwany Szef Służby Cywilnej, powołując się na odmienne orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, a także na orzeczenia Sądu Najwyższego, wyrażał pogląd, że czynności podejmowane w postępowaniu kwalifikacyjnym (konkursowym) zmierzające do obsadzenia wyższych stanowisk w służbie cywilnej mają w przeważającym stopniu charakter czynności z zakresu prawa pracy, ponieważ zmierzają do nawiązania stosunku pracy z kandydatem na wyższe stanowisko w służbie cywilnej, który wygrał konkurs, a zatem spory na ich tle należą do kategorii spraw o roszczenia związane ze stosunkiem pracy. Odnosząc się do zauważalnej analogii w stosunku do konkursów organizowanych na podstawie art. 36a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.), Szef Służby Cywilnej powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2001 r., III RN 123/01 (OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 282).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową kasację przychylił się do tego drugiego stanowiska. Przemawia za nim kształtująca się linia orzecznictwa w kwestii obsadzania stanowisk w wyniku konkursów, zapoczątkowana orzeczeniami dotyczącymi konkursów na stanowisko dyrektora publicznej szkoły podstawowej. Zdając sobie sprawę ze wszystkich różnic między postępowaniem konkursowym organizowanym przez organy gminy, mającym na celu wyłonienie kandydata, któremu zostanie powierzone stanowisko dyrektora szkoły podstawowej, a postępowaniem konkursowym (kwalifikacyjnym), mającym wyłonić kandydata do objęcia wyższego stanowiska w służbie cywilnej, należy stwierdzić, że różnice te nie są na tyle fundamentalne, aby uniemożliwiały wykorzystanie argumentacji prawnej przedstawionej w sprawach dotyczących konkursu na stanowisko dyrektora szkoły w sprawie, w której przedmiotem jest ocena prawidłowości przeprowadzenia postępowania konkursowego (kwalifikacyjnego) w służbie cywilnej. W zdaniu odrębnym do postanowienia z 13 stycznia 2000 r. jeden z sędziów Sądu Najwyższego orzekających w sprawie III RN 123/99 (OSNAPiUS 2000 nr 21, poz. 779), wyraził zapatrywanie, że czynności podejmowane przez organy gminy, a z ich umocowania także przez powołaną w tym celu komisję konkursową, które zmierzają do realizacji ustawowego obowiązku powierzenia stanowiska dyrektora publicznej szkoły podstawowej kandydatowi wyłonionemu w drodze konkursu, nie mają charakteru prawnych działań z zakresu publicznej administracji samorządowej, gdyż powierzenie stanowiska dyrektora publicznej szkoły jest czynnością z zakresu prawa pracy prowadzącą do nawiązania stosunku pracy. Czynność ta ma pewne aspekty czynności z zakresu pu-

blicznej administracji samorządowej, lecz elementem w niej dominującym jest nawiązanie stosunku pracy na stanowisku dyrektora szkoły w drodze zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika (art. 11 k.p.). Powierzenie stanowiska dyrektora szkoły jest czynnością rodzącą stosunek pracy, a więc czynnością z zakresu prawa pracy (zobowiązaniową) i wobec tego nie może być traktowane jako akt lub czynność z zakresu administracji publicznej. Konsekwentnie, nie ma też podstaw do tego, by akty (czynności) poprzedzające powierzenie stanowiska dyrektora szkoły (których celem jest doprowadzenie do nawiązania stosunku pracy) traktować jako akty z zakresu administracji publicznej. Mają one na celu doprowadzenie do nawiązania stosunku pracy (stosunku zobowiązaniowego) i wobec tego jako czynności przygotowawcze mają także naturę zobowiązaniową i w następstwie tego nie mogą być uznane za czynności z zakresu administracji publicznej. W uzasadnieniu zdania odrębnego wskazano również, że wadliwe przeprowadzenie konkursu może być w pewnych przypadkach potraktowane jako przejaw dyskryminacji, która powinna otwierać możliwość przeprowadzenia działań obronnych w postępowaniu sądowym, ale przy założeniu, że chodzi o naruszenie uprawnień związanych z zatrudnieniem obywatela (nawiązaniem stosunku pracy), a nie z administrowaniem.

Powyższy punkt widzenia został w całości zaaprobowany w postanowieniu Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2001 r., III RN 123/00 (OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 282), w którym stwierdzono, że stosunek pracy dyrektora publicznej szkoły podstawowej ma zobowiązaniowy charakter i taką naturę wykazują poprzedzające jego nawiązanie akty (czynności) postępowania konkursowego, nakierowane na wyłonienie osoby, która spośród licznej grupy jednakowo traktowanych kandydatów spełniałaby w najwyższym stopniu merytoryczne wymagania kwalifikacyjne, warunkujące zatrudnienie na danym stanowisku kierowniczym. Tezy tej nie jest w stanie podważyć okoliczność, że wspomniane akty (czynności) są podejmowane w ramach własnych zadań gminy przez jej organy. Realizacja przez gminę jej ustawowego obowiązku powierzenia stanowiska dyrektora publicznej szkoły podstawowej kandydatowi wyłoniёнemu w drodze konkursu nie wymaga tego, aby organ gminy lub powołana przezeń komisja konkursowa występowały tu, zwłaszcza wobec uczestników postępowania konkursowego, z pozycji publicznoprawnego władztwa administracyjnego. Zdaniem Sądu Najwyższego silne uzasadnienie aksjologiczne przy wykładni przepisów ustawowych, niezawierających wyraźnej i jednoznacznej kwalifikacji charakteru postępowania konkursowego, ma dyrektywa traktowania go jako przebiegającego w ramach

stosunków pomiędzy prawnie równorzędnymi podmiotami, a więc stosunków o zobowiązaniowym charakterze, ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami, zwłaszcza dla forum i trybu rozpoznawania sporów z tych stosunków. Chodzi tu o otwarcie dla tych sporów drogi przed sądem powszechnym, orzekającym w trybie przepisów postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy. Ta kategoria pojęciowa obejmuje nie tylko sprawy o roszczenia ze stosunku pracy, lecz również sprawy o roszczenia z nim związane (art. 476 § 1 k.p.c.). W tej drugiej grupie mieści się między innymi żądanie ustalenia legalności postępowania konkursowego służącego wyłonieniu kandydata na określone stanowisko dyrektora szkoły.

Przytoczoną powyżej obszerną argumentację prawną dotyczącą charakteru prawnego postępowania konkursowego można odnieść do postępowania konkursowego przeprowadzanego w celu obsadzenia wyższych stanowisk w służbie cywilnej. Wykracza ona znacznie poza ustawę o systemie oświaty, dotyczy bowiem ogólnie charakteru czynności organu administracji publicznej w sprawach mających na celu nawiązanie zobowiązaniowego stosunku pracy. Stanowisko Sądu Najwyższego zajmowane w sprawach wynikających z art. 36a ustawy o systemie oświaty ma znaczenie dla rozpoznawania spraw dotyczących konkursów w służbie cywilnej. Można przyjąć w związku z tym, że czynności podejmowane przez zespół konkursowy i Szefa Służby Cywilnej w konkursach na wyższe stanowiska w służbie cywilnej, są czynnościami z zakresu prawa pracy (zobowiązaniowymi) i nie mogą być traktowane jako czynności z zakresu administracji publicznej. W związku z tym błędny jest pogląd Sądu Okręgowego, że zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej kognicji sądów pracy poddane są wyłącznie spory powstałe już po nawiązaniu stosunku pracy w służbie cywilnej. Przy wykładni art. 7 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej nie można poprzestać na odczytaniu dosłownego brzmienia treści tego przepisu, jak to uczynił Sąd drugiej instancji i jak czyni to również Naczelny Sąd Administracyjny w przytoczonych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach, lecz należy skorzystać z wykładni systemowej i celowościowej. Dla uzasadnienia swojego stanowiska, Sąd Okręgowy zmuszony był dokonać podziału czynności podejmowanych przy obsadzaniu wyższych stanowisk w służbie cywilnej na tzw. procedurę kwalifikacyjną oraz akt mianowania. Taki podział wynika z orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela stanowiska Naczelnego Sądu Administracyjnego, wyrażonego w postanowieniu z 9 maja 2001 r., II SA 3381/00, LEX nr 53779, zgodnie z którym według art. 7 ust. 2



ustawy o służbie cywilnej kognicji sądów pracy poddane są wyłącznie sprawy o roszczenia ze stosunku pracy, przy czym postępowanie kwalifikacyjne dla pracowników służby cywilnej ubiegających się o mianowanie jest postępowaniem z zakresu administracji publicznej. Według Naczelnego Sądu Administracyjnego, postępowanie kwalifikacyjne poprzedzające uzyskanie mianowania w służbie cywilnej pozostaje poza stosunkiem pracy, ponieważ chodzi w nim jedynie o sprawdzenie kwalifikacji kandydata do mianowania na określone stanowisko, a nie o mianowanie na to stanowisko. Postępowanie kwalifikacyjne prowadzone przez Szefa Służby Cywilnej dzieli się na dwa odrębne pod względem prawnym etapy. Ustalenie kwalifikacji do mianowania na stanowisko w służbie cywilnej to jedna sprawa, a mianowanie na stanowisko to druga sprawa. Postępowanie to poprzedza powstanie stosunku pracy na podstawie mianowania i kończy się rozstrzygnięciem - ustaleniem wyników. W ocenie Sądu Najwyższego podział postępowania związanego z obsadzaniem wyższych stanowisk w służbie cywilnej na dwa etapy - jeden podlegający kontroli na drodze postępowania sądowoadministracyjnego i drugi podlegający kontroli drodze postępowania przed sądem powszechnym - jest podziałem sztucznym.

W świetle treści przepisów rozdziału 4 ustawy o służbie cywilnej zatytułowanego „Obsadzanie wyższych stanowisk w służbie cywilnej” podział taki jest nieuzasadniony. Wprowadzając w nim zasadę konkursowego obsadzania wyższych stanowisk w służbie cywilnej, ustawodawca uregulował tę materię w sposób kompleksowy i jednolity. Doniosłe znaczenie ma cel, którego realizacji służy przeprowadzenie konkursu. Jest to sposób (droga) nawiązania stosunku pracy na stanowisku dyrektora generalnego urzędu, dyrektora departamentu (komórki równorzędnej) i jego zastępcy w urzędach administracji rządowej (art. 41 i 48 ustawy o służbie cywilnej). O te stanowiska mogą się ubiegać urzędnicy służby cywilnej (art. 42 ust. 1 ustawy), a więc osoby zatrudnione na podstawie mianowania w korpusie służby cywilnej, mające status pracowniczy (art. 3 pkt 2 ustawy). Oznacza to, że czynności zmierzające do obsadzenia wyższych stanowisk w służbie cywilnej mają charakter czynności z zakresu prawa pracy, związanych ze stosunkiem pracy (art. 476 § pkt 1 k.p.c.). Nie zmieniają tej zasady wyjątki przewidziane w art. 42 ust. 2 i 3 oraz w przejściowym art. 144 ustawy o służbie cywilnej.

Mając na względzie cel, dla którego jest przeprowadzany konkurs, czyli nawiązanie stosunku pracy na określonym stanowisku (wyższym stanowisku w służbie cywilnej) oraz jego ograniczenie podmiotowe do kręgu pracowników służby cywilnej,

należy uznać, że czynności podejmowane w postępowaniu konkursowym mają charakter czynności z zakresu prawa pracy. Daje to podstawę do zakwalifikowania sporu powstałego na ich tle jako sprawy związanej ze stosunkiem pracy. W tym kontekście należy rozpatrywać treść art. 7 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej, zwłaszcza że w ustawie brak jest wskazania innych sądów (sądów administracyjnych) właściwych dla oceny czynności podejmowanych w toku konkursu na wyższe stanowisko w służbie cywilnej. Nie można się zgodzić z Sądem Okręgowym, że dopiero bezpośrednio wskazanie właściwości sądu pracy w odniesieniu do tych czynności pozwalałoby na rozpoznanie tej sprawy przez sąd powszechny. Taka wykładnia art. 7 ust. 2 byłaby sprzeczna z art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wynikającym z tego przepisu domniemaniem właściwości (kognicji) sądów powszechnych. Z treści wskazanego przepisu konstytucyjnego wynika, że ustawowego zastrzeżenia wymaga wskazanie właściwości innego sądu niż sąd powszechny. Jeżeli takiego zastrzeżenia w ustawie nie uczyniono, właściwy (w znaczeniu drogi sądowej) jest sąd powszechny.

Mając powyższe na uwadze należało uznać kasację za uzasadnioną i na podstawie art. 393<sup>13</sup> k.p.c. orzec jak w sentencji.

*[Notka]*

Według uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2006 r., III PZP 1/06, w sprawie, której przedmiotem jest żądanie ponownego przeprowadzenia konkursu w celu obsady wyższych stanowisk w służbie cywilnej (art. 41-47 i art. 49 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej, Dz.U. z 1999 r. Nr 49, poz. 483 ze zm.) droga sądowa przed sądem powszechnym jest niedopuszczalna (art. 1 i art. 2 § 1 k.p.c.).

=====